

Jak Mari Swaruu znalazła się tutaj?

Materiał z kanału Swaruu Oficial
opublikowany 12.01.2023

Witam ponownie. Jestem Mari Swaruu.

Poproszono mnie, abym opowiedziała więcej o tym, jak się tu znalazłam, i to szczegółowo, ponieważ nie zostało to dotąd dobrze wyjaśnione. Więc to robię.

Przede wszystkim pomyśl o tym:

Twój samochód, twój rower, twój telefon komórkowy, twój komputer i całe twoje życie - zaledwie dwieście lat temu byłyby uważane za całkowicie nierealne i wymyślone.

Była połowa 2021 roku, miałam 13 lat i od pięciu lat mieszkałam głównie na Ziemi. Mówię „głównie”, ponieważ moja mama i ja wybierałyśmy się na wakacje poza planetę kilka razy w roku, głównie na Vierę – andromedańską stację kosmiczną, i na planetę Cyndriel w Aldebaran.

W miejscu, w którym mieszkałam, „plandemia” osiągnęła swój szczyt, więc moja mama nie prowadziła już żadnych zajęć fitnessu, samoobrony ani o zdrowiu, i ja także nie chodziłam już do szkoły.

Do tego momentu przez ponad dwa lata uczęszczałam na lekcje baletu klasycznego. Kochałam to, i nawet poważnie rozważałam zostanie profesjonalną tancerką baletową. Intensywnie trenowałam balet oraz gimnastykę, ponieważ jestem bardzo elastyczna, a obie te dyscypliny idą ze sobą w parze.

Ale ta sytuacja o której wszyscy wiecie - sprawiła, że się odizolowałam. Nie tyle z powodu nakazów, ale dlatego że nie mogłam patrzeć jak ludzie dają się nabierać na tak ewidentnie fałszywą sytuację. I z tego właśnie powodu nie byłam w stanie przestrzegać żadnych zarządzeń, a konieczność robienia tego zatruwała moją duszę..

Miałam więc poważne problemy osobiste i emocjonalne, nawet z tak prostymi rzeczami, jak kupienie czegoś w sklepie. I miałam poważny problem z odrzuceniem, co chyba jest zrozumiałe.

Więc moja mama i ja zdecydowałyśmy się opuścić Ziemię, przynajmniej na jakiś czas - dopóki ta sytuacja się nie zmieni, jeśli w ogóle miała się zmienić, i zdecydowałyśmy się zamieszkać na andromedańskiej kosmicznej stacji Viera, używając statku kosmicznego mojej mamy - Suzy TP 157M - jako naszego domu, jako że jest on wystarczająco duży w środku.

Moja mama, oprócz bycia trenerem osobistym, co było jej ludzką pracą, zawsze była pilotem myśliwca w służbie społeczeństwa Tajgetan, dlatego miała ten myśliwiec klasy Suzy.

W połowie 2021 roku w kosmosie pojawił się problem z pewną osobą, która zachowywała się niegodziwie i antagonistycznie wobec społeczeństwa Tajgetan. Nie mogę mówić tu o szczegółach, ponieważ zostałam o to specjalnie poproszona. Wszystko, co mogę powiedzieć to to, że było to częścią skomplikowanego spisku mającego na celu przejęcie kontroli nad społeczeństwem Tajgetan, w który zaangażowana była także regresywna ziemska Kabała. Osoba ta była w tym czasie ścigana przez tajgetańskie statki, i pojawiły się doniesienia, że może ona przebywać w pobliżu naszego sektora - więc moja mama była w pogotowiu.

Ale ponieważ nikt nie może być w pogotowiu przez cały czas, pewnego dnia moja mama udała się wgłąb Viery, dużego, andromedańskiego, biosferycznego statku w kształcie klina, ukrytego za ziemskim Księżycem.

Przebywała na łonie natury od wielu godzin, a ja byłam sama wewnątrz naszej Suzy, kiedy jej sztuczna inteligencja zaczęła emitować alarm wykrycia bliskości, oznaczający, że osoba której szukali Tajgetanie znajduje się nieopodal. A moja mama nie zabrała ze sobą swojego komunikatora.

Nie wiedziałam co robić, zauważyłam bowiem, że ten wrogi statek podąża konfiguracją przelotową, co oznaczało, że wkrótce odleci nie wiadomo gdzie i ponownie się zgubi. Podjęłam więc decyzję, której później bardzo żałowałam. Poinstruowałam Suzy, żeby wystartowała z hangaru Viery, w którym się znajdowaliśmy, i żeby ruszyła w pościg za tym statkiem.

Oczywiście nie wiedziałam wszystkiego o gwiazdnej nawigacji, ale wtedy myślałam, że wiem wystarczająco dużo. Jednak nie wiedziałam, że osoba którą zamierzam śledzić była wykwalifikowanym pilotem i doświadczonym instruktorem pilotażu tajgetańskich myśliwców.

Kiedy więc ona, ponieważ była to kobieta, zauważyła że ją śledzę - zaczęła wykonywać manewr bojowy znany jako przeskakiwanie przestrzeni. Oznacza to, że wielokrotnie przeskakiwała z miejsca na miejsce w całkowicie losowy sposób, próbując mnie zgubić.

Jak wspomniałam wcześniej, statek kosmiczny pozostawia zakłócenie w polu, w miejscu w którym skoczył. Zakłócenie to trwa kilka sekund, czasem nawet minut - co wystarczy, aby inny statek odczytał częstotliwość tego zakłócenia, i aby dzięki temu komputer mógł się dowiedzieć dokąd udał się ten pierwszy statek. Nazywa się to wykrywaniem częstotliwości celu podróży.

Problem polegał na tym, że ta kobieta-pilot za którą próbowałam podążać była bardzo doświadczona, więc zaczęła przeskakiwać nie tylko w przestrzeni, ale także i w czasie. Oznacza to, że myśliwiec nie tylko przeskakuje z jednej losowej lokalizacji do drugiej, ale że także wskakuje do różnych losowych momentów czasowych w każdym z tych miejsc.

Jest tu więc kolejny poziom - nie tylko odszukiwanie gdzie statek był, ale także kiedy tam był. A on wskakiwał i wyskakiwał z tych losowych miejsc z oczywistym zamiarem zgubienia podążającego za nim mojego statku, co doprowadziło mnie do poważnego zagubienia się w czasie i przestrzeni.

Miałam do czynienia z bardzo doświadczonym pilotem, który robił wszystko co w jego mocy, aby zgubić to, co uważał za duże zagrożenie dla siebie - ponieważ jego statek, również klasy tajgetańskiej Suzy, wykrył że mój statek to Suzy 2 lub „Super-Suzy”, najnowszy i ulepszony model, i dlatego sklasyfikował go jako maksymalne zagrożenie. Nie wiedział jednak, że jego pilotem była zaledwie 13-letnia tancerka baletowa, a nie doświadczony pilot. Więc tak, zgubiłam się w czasie i w przestrzeni.

Po zaledwie kilku minutach byłam całkowicie zagubiona, i nie byłam w stanie wrócić tam, skąd przybyłam. Nie udało mi się zarejestrować częstotliwości i kolejności wszystkich moich skoków, i wielokrotnie nadpisywałam częstotliwość mojej lokalizacji początkowej, a wszystko dlatego, że byłam zbyt podekscytowana, ponieważ myślałam, że moja mama będzie dumna z tego, że złapałam tego pilota-zdrajcę, którego szukali Tajgetanie. W zasadzie nie wiedziałam nawet co polecam komputerowi statku.

I nadal, aż do teraz, nie jestem w stanie wrócić do miejsca, z którego wyruszyłam.

Ale był też inny bardzo doświadczony pilot myśliwca, również szukający tej samej osoby, i również podążający za wzorami częstotliwości skoków jego statku, ale polujący na niego profesjonalnie: moja mama, ale z innej linii czasu, Atena Elizabeth Swaruu - Tina - ta, którą wszyscy znacie. Dużo młodsza od mojej prawdziwej mamy, zaledwie pięć lat starsza ode mnie, ale już dobrze wytrenowana i ze sporym doświadczeniem. Na szczęście dla mnie wykryła, że mój statek również próbuje podążać za tym pilotem-renegatem.

Otworzyła do mnie linię komunikacyjną, ale ja początkowo nie uruchomiłam wideo, jedynie samo audio, ponieważ trochę się bałam, mimo że otworzyłam się na nią od razu kiedy usłyszałam jej głos - głos mojej mamy.

Kiedy w końcu zobaczyłam ją na ekranie, rozpoznałam kształt jej ciała, ale wyglądała nie tylko młodziej, ale także inaczej. Była zszokowana widząc jaka jestem młoda, i natychmiast zapytała, gdzie jest moja mama i poprosiła o rozmowę z nią.

Oczywiście musiałam jej wszystko wyjaśnić, a ona mocno zaniepokoiła się moją sytuacją, wiedząc, że jestem w środku głębokiego kosmosu, w środku niczego - sama i bez odpowiedniej wiedzy.

Jako doświadczony pilot myśliwców, chociaż również bardzo młoda, połączyła oba nasze statki razem, używając ich włazów brzusznych, a następnie połączyła także oba ich komputery, aby mój statek mógł podążać za jej statkiem, abym nie zgubiła się ponownie. Wtedy przeniosłam się na pokład statku Tiny, gdzie po raz pierwszy się spotkałyśmy, i przekazałam jej nowinę: że jestem jej córką z innej linii czasu.

Oczywiście płakałam i płakałam, ale Tina uspakajała mnie, że pomoże mi znaleźć powrotną drogę do domu. I powiedziała mi, że teraz to ona będzie moją mamą, tak długo, dopóki nie wrócę do tej, która mnie urodziła.

Ale najpierw musiała złapać tego wrogiego pilota. Posadziła mnie więc obok siebie w kokpicie swojego statku, podczas gdy mój nas zasłaniał, używając swojej sztucznej inteligencji jako pilota podłączonego do komputera statku Tiny. Nie minęło dużo czasu, zanim znów odnalazłyśmy ślad uciekającego pilota.

To, co wydarzyło się później, było sekwencją bardzo brawurowych manewrów bojowych między Ateną i tym pilotem. Skakałyśmy z ogromną prędkością zarówno w czasie jak i w przestrzeni, co ostatecznie zabrało nas wszystkie do układu gwiazdowego Proxima Centauri, gdzie Atena zdołała przewidzieć, skąd dokładnie wyłoni się ten zbuntowany statek podczas przeskakiwania przestrzeni. Więc przybyła tam jako pierwsza i ustawiła mój statek Suzy jako przynętę, aby w momencie, gdy pilot ten wyłoni się z nadprzestrzeni, cała jego uwaga skupiła się na moim pustym statku, aby nie dostrzegł statku Ateny.

W sekwencji, która trwała zaledwie kilka sekund, i przy bardzo dużej prędkości, Athena wystrzeliła i trafiła bezpośrednio w statek wrogiego pilota, niszcząc jego silniki i całkowicie go unieruchamiając - w scenie akcji, która była zdecydowanie najbardziej ekscytującą rzeczą, jaką kiedykolwiek przeżyłam.

Następnie Atena, będąca ekspertem sztuk walki podobnie jak moja prawdziwa mama - weszła na pokład renegackiego statku i samodzielnie aresztowała tamtą kobietę. W tym czasie ja gryząc paznokcie czekałam na mostku czy też w kokpicie statku Tiny.

Niecałe dwie godziny później przybył ciężki tajgetański krążownik bojowy klasy Toleka, a wraz z nim kilka tajgetańskich myśliwców, a także liczne oddziały wojskowe Alfratan Centauri, aby nadzorować, co się dzieje. W końcu to była ich przestrzeń.

Linia czasu, na której to wszystko się wydarzyło, to ta, na której jesteśmy teraz.

Następnie wszyscy udaliśmy się na Temmer, aby poinformować, co się stało - wszystkie statki, w tym nasze dwie Suzy i na wpół zniszczony statek pilota-renegata, teraz już aresztowanego.

Ale chociaż znów byłam na Temmer, to nie miałam okazji wrócić na plażę - ponieważ bardziej zależało mi na powrocie do domu, do mojej mamy i do mojej oryginalnej linii czasu.

Na Temmer Atena Elizabeth Swaruu - czyli Tina - została oficjalnie nagrodzona za zestrzelenie wrogiego myśliwca. Nikt nie zginął, a ona sama do dziś pozostaje jedynym pilotem, któremu udało się unieruchomić tajgetański statek kosmiczny klasy Suzy.

Kiedy całe to podekscytowanie minęło, a my nadal byliśmy na Temmer w porcie kosmicznym miasta Toleka, Atena i ja z pomocą sztucznej inteligencji jej statku połączonej z moim statkiem, zaczęłyśmy badać wszystkie dane, aby dowiedzieć się skąd przybyłam, aby móc odszyfrować częstotliwość i przeprogramować ją z powrotem do komputera mojego statku, abym mogła wrócić do domu. Ale okazało się, że wszystko zostało wymazane, a wszystkie dane utracone lub splątane tak, że nie dało się ich rozszyfrować. Serce mi zamarło, i byłam tak smutna, że tylko płakałam i płakałam.

Tina zapewniała mnie, że teraz to ona jest moją mamą i dlatego nie powinnam się zamartwiać, ale że rozumie mój ból.

Z Temmer poleciałyśmy na orbitujący wokół Ziemi statek Toleka, gdzie czekali przyjaciele Ateny. Poznałam Tajgetan, których wszyscy znacie, i małą Sophię Yazhi Swaruu, która jest ode mnie o cztery lata młodsza.

Do dzisiaj nie mogę wrócić do mojej oryginalnej linii czasu. Nie mogę wrócić tam, skąd pochodzę. Tak więc pozostaję tutaj, mieszkając na pokładzie tajgetańskiego okrętu flagowego Toleka, z królową Alenym i jej tajgetańską załogą, a także z Ateną jako moją nową mamą i Yazhi Sophią jako moją młodszą siostrą.

Nadal bardzo tęsknię za moją prawdziwą mamą, mimo że jestem tu już od prawie dwóch lat. I myślę, że zawsze będę tęsknić.

Jest mi bardzo smutno z powodu tego, co się stało. Ale z drugiej strony poznałam też przemiłych i kochających przyjaciół, zespół Tajgetan, którzy teraz są moją rodziną.

A Atena i Yazhi twierdzą, że moja oryginalna mama, będąc w innej linii czasowej, cierpi z powodu utraty mnie tylko w mojej własnej głowie, ponieważ tam czas się nie porusza, nie w stosunku do tej linii czasowej, w której wszyscy się znajdujemy. Więc, technicznie rzecz biorąc - moja prawdziwa mama nawet nie zauważyła że zniknęłam.

A jeśli te kody częstotliwości do mojej pierwotnej lokalizacji mogłyby zostać w jakiś sposób odzyskane i mogłabym tam wrócić dokładnie w tym momencie, w którym zniknęłam - to moja prawdziwa mama nawet nie zdałaby sobie sprawy, że cokolwiek się stało. Ale oczywiście zauważyłaby, że jestem o dwa lata starsza niż wcześniej. Co za bałagan...!!

Więc póki co jestem tutaj, i teraz to jest moja rodzina. I bardzo ich wszystkich kocham!

Dziękuję wam wszystkim za bycie tu dzisiaj ze mną.
Dużo miłości i ogromne uściski.

Mari Swaruu

Tłumaczyła (Translated by): Agnieszka

Zrealizowano dla kanału Agencja Kosmiczna

Link do video w języku polskim: <https://www.youtube.com/watch?v=VKMdrNtEUIQ>

Źródło (URL of transcript): <https://swaruu.org/transcripts/how-mari-swaruu-got-here-english>
https://www.youtube.com/watch?v=XE_3jI89Ujc

Author: Swaruu Official - English

Original title: How Mari Swaruu got here. (English)

Published: January 12, 2023
